Krzyżówka panoramiczna nr 21

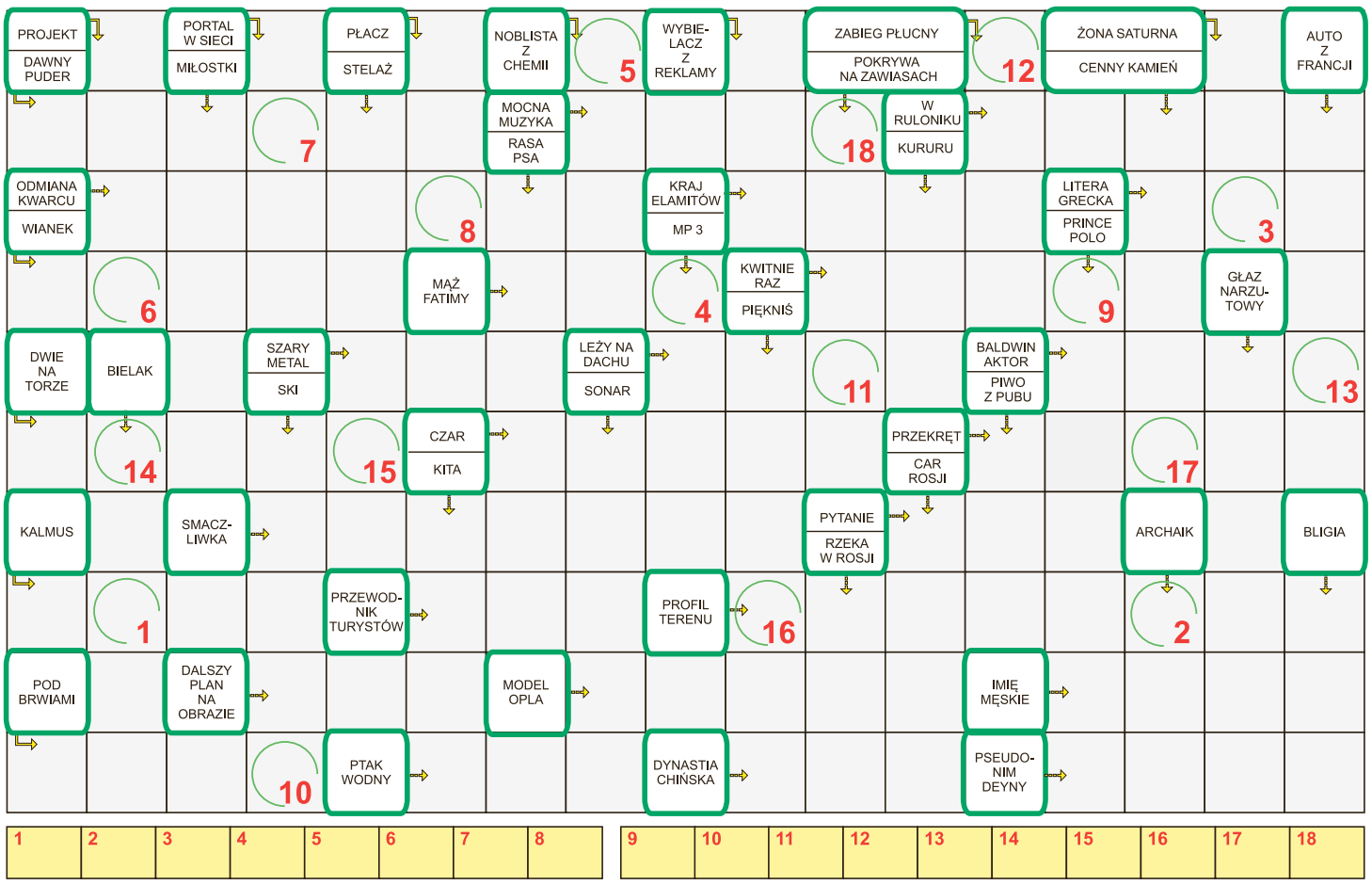

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy nadsyłać na adres naszej redakcji. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: **„ENERGETYKA WĘGLOWA”.**
Nagrodę wylosował: **ADAM ROBAK Z KUŹNI RACIBORSKIEJ.**

PIWO PRZEZ WIEKI

Z pianką, bez procentów

W przerwie obrad na szczycie G7 w Niemczech prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama i kanclerz Angela Merkel spotkali się w gospodzie w Bawarii. O tematyce ich nieformalnych rozmów źródła nie informują, jednak wiadomo, że przywódcy obu mocarstw raczyli się regionalnymi przysmakami i popijali je bawarskim piwem. Dziennikarskie śledztwo wykazało, że zawartość kufli, nad którymi dyskutowały głowy obu państw, była bezalkoholowa. Musi to być znak czasu, ponieważ okazuje się, że nie tylko VIP-y, ale też zwykli zjadacze chleba na całym świecie coraz chętniej piją piwo niskoalkoholowe. Także w Polsce.

Firma badawcza Nielsen podaje, że w pierwszym półroczu 2016 roku o niemal 80 proc. wzrosła sprzedaż piw ze śladową ilością alkoholu (bezalkoholowych i o obniżonej zawartości alkoholu). W tak szybkim tempie nie rósł popyt na żaden inny produkt z polskich browarów. Co prawda segment tych piw w Polsce zajmuje na razie tylko 2,9 proc. rynku, jednak dynamika jego sprzedaży, europejskie trendy i jednoczesny spadek sprzedaży piw mocnych wskazują, że za kilka-kilkanaście lat możemy zrównać się z Hiszpanią, w której włada on 17 proc. rynku, albo chociaż z Niemcami (10 proc.). Dodatkowym bodźcem dla naszej branży piwowarskiej jest brak obłożenia piw bezalkoholowych akcyzą, która stanowi znaczącą część ceny innych piw. W obliczu ostrej konkurencji cenowej i malejących marż może to być przekonujący argument.

KAŻDY POWÓD DOBRY

Na rosnącą popularność piw nisko- i bezalkoholowych składa się kilka czynników. Ważnym, choć niedostrzeganym są zmiany demograficzne w Polsce. Z powodu niżu demograficznego polskie społeczeństwo się starzeje i maleje liczba naturalnych konsumentów mocnego piwa – młodych mężczyzn. Pozostałe czynniki wiążą się ze zmianą kultury picia. Coraz więcej Polaków stara się prowadzić zdrowy tryb życia, ogranicza więc mocne browary kojarzące się z piwnym brzuszkiem. Piwosze szukają nowych stylów i coraz rzadziej wybierają mocne piwo, by dodać sobie animuszu. Podobną zmianę widzimy w sztuce kulinarnej – jedzenie kiedyś miało być przede wszystkim sycące, teraz posiłki są okazją do wspólnego spędzenia czasu, poznania innych kultur, smaków i sposobów spożywania. Piwo jest też coraz częściej traktowane jako napój orzeźwiający, który gasi pragnienie, na przykład w pracy, co wyklucza zawartość alkoholu.

DLA KOBIET

Ważną i osobną kategorią konsumentów piw niskoalkoholowych są kobiety, które często nie lubią tradycyjnego piwa ze względu na jego goryczkę. Polskie browary znalazły w nich łakomy kąsek, gdy zauważyły, że wielką popularnością wśród pań cieszą się radlery, czyli miks 40 proc. piwa i 60 proc. lemoniady z soku cytrusowego, i piwa smakowe, głównie słodkie. Trunki te mają niższą zawartość alkoholu – do 4 proc. Grupa Żywiec, producent

najlepiej sprzedającego się piwa tego typu, Warki Radler, ogłosiła, że po wprowadzeniu nowego smaku w ciągu miesiąca rozeszła się taka ilość piwa, jaką zamierzała sprzedać w ciągu roku. Za ciosem poszli konkurenci – piwo pod nazwą Lech Shandy wypuściła Kompania Piwowarska (proporcje piwa z lemoniadą 50:50), a Carlsberg zaoferował konsumentom napój piwno-jabłkowy Somersby.

Panie w stanie błogosławionym nie tylko chcą, ale muszą wybierać piwa bezalkoholowe. Powinny być szczególnie ostrożne, ponieważ wiele piw sprzedawanych z etykietą „bezalkoholowe” ma dopuszczalną ustawowo zawartość alkoholu do 0,5 proc. Nawet tak niewielka ilość przenikając przez łożysko i dostając się do krwi płodu, może spowodować jego nieodwracalne uszkodzenia, szczególnie w pierwszym trymestrze. Największe polskie koncerny piwowarskie zaczynają rozumieć to zagrożenie i wprowadzają do sprzedaży piwa całkowicie bezalkoholowe o jednolitym, niebieskim kolorze etykiet, np. Warka Radler 0,0%, Żywiec Bezalkoholowe czy Carlsberg Non Alcoholic.

MAREK KOWALIK

KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

To i owo

WE WRZEŚNIU PRZECIĘTNE WYNAGRODZENIE W POLSCE WYNIOSŁO 4218 ZŁOTYCH BRUTTO – PODAŁ GUS. To około 3005 złotych na rękę. To niewielki wzrost (o 5,50 złotych brutto) w porównaniu do sierpnia. W górę poszło również zatrudnienie. W sumie zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 5771,5 tys. osób. Wyliczenia GUS obejmują osoby pracujące wyłącznie w prywatnych przedsiębiorstwach, które zatrudniają więcej niż dziewięć osób. W ujęciu względnym wynagrodzenia urosły, jednakże ich dynamika wzrostu zmalała.

BLISKO 3 TYS. OSÓB OGŁOSIŁO UPADŁOŚĆ KONSUMENCKĄ W CIĄGU DZIEWIĘCIU MIESIĘCY 2016 ROKU. To ponad dwa razy tyle, co w analogicznym okresie ubiegłego roku, choć chętnych jest znacznie więcej. Sądy mają jednak coraz więcej pracy z rozpoczętymi już postępowaniami upadłościowymi, dlatego czas od wpłynięcia nowych wniosków do ich rozpoznania wydłuża się. Co piąta osoba ogłaszająca upadłość konsumencką nie radzi sobie z kredytem mieszkaniowym. Średnio długi wynoszą 480–580 tys. złotych. Pozostała część osób zgłaszająca upadłość ma zadłużenie konsumpcyjne, które w samych bankach wynosi średnio ok. 72 tys. złotych.

BLISKO 5800 OSÓB PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ MA PRZETERMINOWANE ZADŁUŻENIE w pozabankowych firmach pożyczkowych, a ich zaległe zadłużenie to ponad 44 mln złotych. Stanowi ono mniej niż 1,5 proc. Wśród przedsiębiorstw-dłużników firm pożyczkowych dominują przedstawiciele handlu detalicznego i hurtowego, przetwórstwa przemysłowego oraz budownictwa. Od finansowania w firmach pożyczkowych nie stronią producenci żywności, lokale gastronomiczne, transport, edukacja, biura projektowe, architektoniczne i badawcze oraz firmy oferujące usługi związane z nieruchomościami.

36 PROC. OSÓB ANKIETOWANYCH OKREŚLIŁO SIĘ JAKO ZWOLENNICY RZĄDU, PRZECIWNICY OBECNEGO GABINETU TO 32 PROC. – wynika z październikowego sondażu CBOS. Obojętność wobec rządu zadeklarowało 29 proc. ankietowanych. Rząd cieszy się ponadprzeciętnym poparciem wśród osób mających 65 lat i więcej (47 proc.), mieszkańców wsi, osób z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (40 proc.) oraz wśród badanych gorzej sytuowanych. Najwięcej przeciwników obecnego gabinetu jest wśród mieszkańców dużych miast (54 proc.), osób z wyższym wykształceniem (49 proc.) oraz badanych stosunkowo najlepiej sytuowanych, o miesięcznych dochodach na głowę 2000 złotych i więcej (49 proc.).

DWUTYGODNIK
Nowy Górnik
PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNY: **Sławomir Starzyński**
Redaguje zespół
WYDAWCA: **Hanna Krzyżowska**
Oficyna Wydawnicza „Górnik”,
40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47,
tel. 32 352 03 09; tel. 500 27 88 66.
E-MAIL: ***gornik1@wp.pl;***
strona internetowa www.nowygornik.pl
DRUK: **POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,**
Drukarnia Sosnowiec

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Nie zwracamy niezamówionych materiałów. Zastrzegamy sobie prawo redagowania publikowanych tekstów. Dalsze rozpowszechnianie całości czy części materiałów opublikowanych na łamach „Nowego Górnika” bez pisemnej zgody wydawcy są zabronione.